

## Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga

z dnia 23 maja 2019 r.

VI Ka 1334/18

Przewodniczący: Sędzia SO Agnieszka Wojciechowska-Langda (spr.).

Sędziowie SO: Aleksandra Mazurek, Michał Chojnowski.

Przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy po rozpoznaniu dnia 23 maja 2019 r. w Warszawie sprawy A. K. córki A. i B., ur. (...) w W. oskarżonej z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 16 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K 65/18 zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej grzywny z punktu III oraz rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu z punktu V
- w punkcie I, eliminując z podstawy prawnej wymiaru kary przepis art. 37a k.k., zamiast orzeczonej kary grzywny wymierza A. K. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- w punkcie II, eliminując z podstawy prawnej wymiaru kary przepis art. 37a k.k., zamiast orzeczonej kary grzywny wymierza A. K. karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec A. K. karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;
- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od A. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych: D. G. i M. A. kwoty po 5.000 (pięć tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 180 złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz pozostałe koszty procesu w sprawie;
- zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżycieli posiłkowych D. G. i M. A. kwoty po 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

### UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługiwała na uwzględnienie natomiast apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych okazała się częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany wyroku w zaskarżonej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonej na wstępie trzeba wskazać, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy analiza i ocena całego zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego daje pełne podstawy do stwierdzenia, iż sprawstwo i wina oskarżonej nie może budzić żadnych wątpliwości. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, nadał właściwą wagę poszczególnym dowodom oraz ocenił je w sposób zgodny zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego. Przekonująco też przyjął, że zachowanie oskarżonej wyczerpało

wszystkie znamiona ustawowe przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. oraz przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k., których występowanie kwestionował obrońca. Sąd odwoławczy nie stwierdził, by któryś z opisów czynu nie zawierał wszystkich znamion przewidzianych przez Kodeks karny, zaś uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszelkie elementy przewidziane w art. 424 k.p.k.

Błędne są wnioski obrońcy oskarżonej o niewyczerpaniu przez A. K. wszystkich znamion czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. a także czynu z art. 190a § 1 k.k. Treścią przestępstwa groźby karalnej określonego w art. 190 § 1 k.k. jest groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Dla jego bytu nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Wystarczy wykazać, iż groźba subiektywnie

(w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia i zweryfikować to obiektywnie (przez sąd), czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że oskarżona wypełniła znamiona powyższego czynu bowiem groziła pokrzywdzonemu M. A. pozbawieniem życia i zdrowia oraz w tym samym miejscu i czasie stosowała wobec niego groźbę bezprawną spowodowania obrażeń jego ciała lub pozbawieniem go życia w celu zmuszenia go do zniszczenia wpisów o groźbach na komunikatorze M. Dodatkowo oskarżona znieważała M. A. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe co wypełniło znamiona występkę określonego w art. 216 § 2 k.k., którego obrońca nie kwestionował, a który wedle przyjętej kwalifikacji prawnej czynu został popełniony w zbiegu z kwestionowanymi przez niego przepisami z art. 190 § 1 k.k. i 191 § 1 k.k. Niemniej jednak zarówno z zeznań pokrzywdzonego M. A., pokrzywdzonej D. G., jak i świadka J. W. oraz dokumentacji w postaci wydruków z komunikatora M. i F. wynika jednoznacznie, że oskarżona używała w stosunku do pokrzywdzonego słów, które niewątpliwie stanowiły zapowiedź pozbawienia życia i zdrowia pokrzywdzonego oraz miały na celu zmuszenia go do określonej czynności, co spełnia warunki groźby karalnej w rozumieniu art. 190 § 1 k.k. oraz groźby bezprawnej w rozumieniu art. 191 § 1 k.k.

Nie ulega również wątpliwości, że oskarżona przy tym uporczywie nękała zarówno pokrzywdzonego M. A. jak i D. G., czym wzbudziła u nich poczucie zagrożenia i istotnie naruszyła ich prywatność. Oskarżona w sposób natarczywy usiłowała nawiązać kontakt z D. G. poprzez wielokrotne wydzwanianie do niej, zapraszanie do grona znajomych na aplikacji F., a także pisząc do niej prywatne wiadomości z prośbą o pilny kontakt. Brak reakcji ze strony pokrzywdzonej skutkowało wysyłaniem nieprzyjemnych wiadomości do M. A., w których sugerowała, że rozpowszechni nieprawdziwe informacje na temat D. G. (co zresztą uczyniła), o których dowie się dyrekcja szkoły, w której D. G. pracuje jako nauczycielka, a mianowicie, że w (...) spotykają się osoby ze świata przestępczego, odbywa się handel narkotykami i sprzedawany jest alkohol osobom nieletnim. Rozpowszechnianie takich informacji niewątpliwie wpływa bardzo negatywnie na wizerunek osoby, która na co dzień pracuje w szkole z dziećmi/młodzieżą.

Oskarżona umieściła kilkadziesiąt wpisów na różnych stronach internetowych oraz na forum F. posługując się wieloma loginami, w których obrażała pokrzywdzonych, podważała

zaufanie do prowadzonego przez nich lokalu. Osoby postronne sygnalizowały pokrzywdzonym, że jeżeli sytuacja się nie zmieni i negatywne wpisy nadal będą się pojawiać w internecie, to mogą stracić swoją restaurację. Na skutek zachowania oskarżonej D. G. bała się wychodzić z domu, jej normalny tryb życia został zaburzony, zaczęła przyjmować leki na uspokojenie. Pokrzywdzona bała się też sprawdzać pocztę, emaile oraz wpisy na F. Na skutek zachowania oskarżonej miała również nieprzyjemności w pracy i musiała tłumaczyć się z umieszczanych przez oskarżoną wpisów na jej temat i na temat prowadzonej restauracji. Oboje pokrzywdzeni musieli także borykać się z licznymi kontrolami przeprowadzanymi w ich lokalu na skutek donosów A. K., a także składać wyjaśnienia przed pracownikiem Ośrodka Pomocy (...) w P., do którego wpłynął donos na temat rzekomo złej sytuacji rodzinnej pokrzywdzonych i zaniedbywania dziecka. Powyższe okoliczności znalazły potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych M. A. i D. G., a także świadka J. W., P. T. oraz wydrukach z aplikacji M. i F.

Mając zatem w polu widzenia zachowanie oskarżonej wobec M. A. i D. G. stwierdzić należy, że wbrew wyrażonym przez obrońcę wątpliwościom, groźby kierowane do nich przez A. K. niewątpliwie wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione. Świadczy o tym chociażby fakt, że M. A. postanowił zgłosić tą sprawę na policję, a w restauracji zamontował monitoring i zatrudnił pracowników ochrony. Nie można pominąć również tego, że oskarżona mając świadomość toczącego się przeciwko niej postępowania nie zaprzestała nękania pokrzywdzonych a jej zachowanie względem nich przybrało na sile (k. 110, 165v). Tym samym w świetle sposobu działania oskarżonej, tj. kierowania przez nią słów stanowiących zapowiedź pozbawienia życia lub zdrowia pokrzywdzonego jak i intensywności tych gróźb objawiającej się ilością wysyłanych wiadomości oraz umieszczania obrażających wpisów w internecie i kontynuacji tego zachowania pomimo toczącego się postępowania karnego, pokrzywdzeni mieli obiektywne powody sądzić, że groźby te są realne i mogą zostać spełnione.

Zważając na powyższe, Sąd prawidłowo uznał, że oskarżona wypełniła swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. i art. 190a § 1 k.k. albowiem realnie wpłynęła na psychikę pokrzywdzonych. W okoliczności przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do podzielenia poglądów obrońcy i uznania, aby w sprawie doszło do naruszenia wymienionych przepisów prawa materialnego.

Natomiast Sąd Okręgowy uznał za zasadne zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, aczkolwiek tylko częściowo uwzględnił zawarte w niej wnioski co do wymiaru kary i wysokości zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego orzeczenie wobec oskarżonej kary grzywny jest rozstrzygnięciem niewspółmiernie łagodnym w realiach sprawy niniejszej. Co prawda jako okoliczność łagodzącą Sąd I instancji przyjął polemikę prowadzoną przez pokrzywdzonego z oskarżoną i udzielenie przez niego konfrontacyjnej odpowiedzi oraz negatywną ocenę jej sklepu, ale jak sam zauważył było to w początkowej fazie konfliktu, a poza tym nie można dziwić się emocjom pokrzywdzonego sprowokowanego zachowaniem oskarżonej.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że nie można w tak łagodny sposób, jak to uczynił Sąd Rejonowy, traktować uporczywych zachowań oskarżonej, która motywowana żądzą zemsty za brak zaproszenia jej do lokalu na wymyślane przyjęcie urodzinowe z determinacją i

żelazną konsekwencją dotkliwie uprzykrzała życie pokrzywdzonym zamieniając je w nieustającą gehennę. Realizując swój zamiar uciekała się do haniebnych praktyk ukierunkowanych na zniechęcenie ich do prowadzenia działalności gospodarczej, ale także do przemocy werbalnej względem nich. Zgłoszenie niniejszej sprawy organom ścigania nie wywołało u oskarżonej żadnej refleksji, przeciwnie, kontynuowała ona swoje zachowanie z jeszcze większym nasileniem pomimo toczącemu się przeciwko niej postępowaniu (k. 106v, 166). Wykazała tym samym znaczne nasilenie złej woli, determinację przestępczą, pewność siebie i poczucie bezkarności. Z tego błędu należy oskarżoną wyprowadzić stosownie ukształtowaną karą. Konieczne było zatem wymierzenie takiej kary, która da oskarżonej szansę na poprawę i uświadomi jej jednak zło, jakiego się dopuściła i wpłynie na nią wychowawczo oraz zapobiegawczo na przyszłość. Z tych względów Sąd Odwoławczy za przypisane oskarżonej czyny orzekł kary pozbawienia wolności uznając, że tylko taka reakcja będzie odpowiednia i sprawiedliwa w realiach sprawy niniejszej. Wysokość kar pozbawienia wolności wymierzonych za poszczególne przestępstwa jest adekwatną dolegliwością przy uwzględnieniu okoliczności popełnienia tych czynów. Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych oskarżonej czynów a Sąd ocenił go jako wysoki, wpływa charakter dobra zaatakowanego przez oskarżoną oraz agresywny i uporczywy sposób działania. Wymierzona przez Sąd Okręgowy kara łączna 1 roku pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania uwzględnia łączność podmiotowo - przedmiotową czynów oskarżonej, a przy jej wymiarze Sąd Odwoławczy wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k. Orzekając taką karę łączną Sąd kierował się przede wszystkim potrzebą wychowawczego oddziaływania na oskarżoną. Wymierzona kara powinna zapobiegać powrotowi oskarżonej na drogę przestępstwa, wywołać zmianę jej postępowania w przyszłości oraz skłonić ją do przestrzegania porządku prawnego. Dlatego też zawieszając wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności Sąd Okręgowy orzekł maksymalny okres próby, bowiem tylko taki pozwoli na miarodajną weryfikację, czy istotnie oskarżona przemyślała swoje zachowanie i prawidłowo funkcjonuje w społeczeństwie. Orzeczona wobec oskarżonej kara łączna pozbawienia wolności powinna osiągnąć wszystkie cele stawiane przed karą kryminalną, zarówno w aspekcie prewencji indywidualnej, jak i oddziaływania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę doznane przez M. A. i D. G. krzywdy moralne, zadośćuczynienie w wysokości dwóch tysięcy złotych nie spełnia swojej funkcji kompensacyjnej. Orzekając o zadośćuczynieniu na podstawie art. 46 § 1 k.k. sąd karny powinien rozważyć rozmiar psychicznych cierpień doznanych przez pokrzywdzonych w przełożeniu na zebrany materiał dowodowy. Tymczasem rozważania sądu I instancji w tym zakresie prowadzą się do krótkiego uogólnienia, z którego w zasadzie nie wynika, dlaczego właśnie kwota dwóch tysięcy złotych jest wystarczająca do zrekompensowania krzywdy doznanej przez pokrzywdzonych na skutek działania oskarżonej. Miarkując wysokość zadośćuczynienia należy również wziąć pod uwagę sposób działania oskarżonej, która w swoim zachowaniu była nieustępliwa, wręcz cechowała się dużą zawziętością. Jej zachowanie odbiło się na życiu i zdrowiu pokrzywdzonych, na ich rodzinie oraz prowadzonej przez nich działalności, spowodowało długotrwały stres i niewątpliwie negatywnie odbiło się na ich psychice. Oskarżona ugodziła zatem w podstawowe prawa pokrzywdzonych bezprawnie ingerując w ich prywatność, w ich spokój, w ich poczucie bezpieczeństwa

zarówno w miejscu pracy jak i w miejscu zamieszkania. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał także, iż kwota zadośćuczynienia również powinna zostać zwiększona, aczkolwiek nie do tak dużej kwoty, jakiej zażądał pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych w apelacji. Zdaniem Sądu Odwoławczego kwota pięciu tysięcy złotych dla każdego z pokrzywdzonych będzie realnie odczuwalną rekompensatą za doznane przez nich cierpienia psychiczne związane z przestępczym zachowaniem oskarżonej. Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.